

Adam Massalski

Dyrektorzy szkół średnich w Królestwie Polskim w latach 1833-1862 : szkic historyczno-społeczny

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 11,
125-151

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Adam Massalski

DYREKTORZY SZKÓŁ ŚREDNICH
W KRÓLESTWIE POLSKIM W LATACH 1833–1862
SZKIC HISTORYCZNO-SPOŁECZNY

UWAGI WSTĘPNE

Dzieje szkolnictwa średniego w Królestwie Polskim (zwłaszcza szkolnictwa ogólnokształcącego) mimo napisanej na początku naszego wieku pracy przez J. Kucharzewskiego i ukazania się w ostatnim trzydziestoleciu publikacji R. Gerbera, J. Miąso, S. Poznańskiego, J. Maternickiego, L. Słowińskiego, L. Szymańskiego, czy W. Górczyńskiego¹, nadal jeszcze nie są dostatecznie zbadane. Dotyczy to zwłaszcza społeczności nauczycieli tych szkół. Stąd niniejszy szkic, który w pewnym stopniu lukę tę wypełnia.

Pełne rządowe, męskie szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1833–1862 to gimnazja filologiczne, Gimnazjum Realne w Warszawie (istniejące od 1841 r.), Instytut Szlachecki (założony w 1848 r.). Liczba tego typu szkół, których ukończenie upoważniało do podejmowania studiów wyższych, stale malała wskutek celowej polityki władz carskich: z 11 w 1839/1840 r. do 7 w r.szk. 1860/1861². Gimnazjami i Instytutem Szlacheckim w owym czasie kierowali dyrektorzy, którzy mieli do pomocy

¹ J. Kucharzewski, *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa–Kraków 1914; R. Gerber, *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w pierwszym dziesięcioleciu rządów Paskiewicza*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” (dalej: RDD), t. 2, Wrocław 1959, s. 167–197; tenże, *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, RDO, t. 3, Wrocław 1960, s. 167–197; K. Poznański, *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w r. 1862*, Wrocław 1968; J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim 1815–1914*, Wrocław 1966; J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce 1773–1918*, Warszawa 1974; W. Górczyński, *Historia Polski w szkołach średnich Królestwa Polskiego (1831–1861)*, „Przegląd Humanistyczny” 1985, nr 5/6, s. 73–107; L. Słowiński, *Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1795–1914*, Warszawa 1976; L. Szymański, *Zarys polityki caratu wobec szkolnictwa ogólnokształcącego w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1983.

² A. Massalski, *Nauczyciele religii wyznań ewangelickich w szkołach średnich męskich Królestwa Polskiego w latach 1833–1862*, w: *Aktywność kulturalna kościołów i grup wyznaniowych w Polsce XIX i XX wieku*, pod red. M. Meduckiej i R. Renz, Kielce 1995, s. 83.

zastępców, zwanych inspektorami. Również inspektorami nazywani byli zwierzchnicy niższych, niepełnych szkół średnich (szkół powiatowych filologicznych, do 1841 r. zwanych obwodowymi, szkół powiatowych realnych, szkół wyższych realnych, szkół powiatowych o pięciu klasach i Instytutu Nauczycieli Elementarnych)³. Niekiedy, zwyczajowo, zwłaszcza w odniesieniu do inspektorów szkół wyższych realnych, używano określenia „dyrektor”, ale nie znajdowało to potwierdzenia w obowiązujących aktach prawnych⁴.

Wreszcie, na zakończenie tego krótkiego wprowadzenia, należy uzasadnić cezurę chronologiczną. Za początkową datę przyjęto pierwszy rok funkcjonowania szkół średnich w Królestwie Polskim po reformie z 1833 r., wprowadzonej po upadku powstania listopadowego, natomiast omawiane zagadnienia zamyka 1862 r., czyli moment wejścia w życie ustawy o szkolnictwie Aleksandra Wielopolskiego.

ZAKRES OBOWIĄZKÓW I UPRAWNIENI

Zakres obowiązków i uprawnień dyrektorów gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862 regulowały postanowienia kolejnych ustaw dotyczących szkolnictwa oraz zarządzeń wykonawczych władz oświatowych. W myśl tych przepisów dyrektor sprawował nie tylko funkcję zwierzchnika – zarządcy gimnazjum, lecz także był odpowiedzialny za losy wszystkich szkół rządowych i prywatnych działających w danym województwie (od 1857 r. guberni). Do 1840 r. dyrektora mianowała Rada Wychowania Publicznego, przede wszystkim, jak głosił przepis, spośród tych urzędników państwowych, którzy posiadali stopnie naukowe oraz pełnili funkcje inspektorów gimnazjów⁵. W następnym okresie dyrektora wyznaczał kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, a potwierdzał mianowanie minister oświaty: „przede wszystkim spośród urzędników mających stopnie uczone i odznaczających się jak prowadzeniem się, tak gorliwością w służbie”⁶.

W obu ustawach znajdował się zapis, że dyrektora cechować winna gruntowna znajomość niezbędnych na tym stanowisku wiadomości, potrzebnych do oceniania nauczycieli w zakresie „sposobu wykładania nauk”

³ Por. *Ustawy szkolne dla gimnazjów, szkół obwodowych z 1833 i 1840 r.*, w: *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia*, t. 3 i 4, Warszawa 1868.

⁴ B. A n c, *Wspomnienia szkolne za czasów Mikołaja I i Aleksandra II. Wyższa Szkoła Realna w Kielcach*, w: *Kielce w pamiętnikach i wspomnieniach z XIX wieku*, pod red. A. Massalskiego i M. Meduckiej, Kielce 1992, s. 75.

⁵ *Zbiór Przepisów Administracyjnych*, t. 3, paragraf 111 ustawy z 1833 r.

⁶ Tamże, paragraf 100 ustawy z 1840 r.

oraz posiadanie „talentów”, które ułatwić miały kierowanie uczniami. Ponadto osoba na tym stanowisku „powinna być godna zaufania rządu i rodziców”. Szczególną uwagę dyrektorzy zobowiązani byli zwracać na postępowanie inspektorów gimnazjów i szkół obwodowych (powiatowych) oraz nauczycieli, a także być dla nich wzorem gorliwości, rozsądku i aktywności zawodowej. Do konkretnych zadań dyrektora należało przebywanie w szkole w czasie lekcji, organizowanie zastępstw w wypadku absencji nauczycieli, a nawet w ostateczności pełnienie zastępstw. Od dyrektora zależało udzielanie krótkich (w latach 1833–1839 do 29 dni, a potem do 10 dni) urlopów okolicznościowych inspektorom i nauczycielom. Zadaniem ich było także przeglądanie dokumentacji dydaktycznej i zapoznawanie się z postępami uczniów. Jako zwierzchnicy szkół, dyrektorzy gimnazjów obowiązani byli do dokonywania okresowych ocen podległych im nauczycieli i zapisywania opinii w tzw. „księdze sznurowej”. Ponadto trzy razy do roku składali władzom zwierzchnim raporty o stanie szkół. Przewodniczyli też w czasie posiedzeń Rad Gimnazjalnych. Innym corocznym zajęciem dyrektorów było przygotowywanie organizacji roku szkolnego, a co najważniejsze, przydzielanie prowadzenia przez poszczególnych nauczycieli odpowiednich przedmiotów i określanie liczby godzin ich pracy tygodniowo⁷.

Wiele miejsca w budżecie czasu pracy dyrektorów zajmowało wizytowanie placówek oświatowych w terenie. Niekiedy dyrektorzy gimnazjów używani byli do zadań specjalnych. Na przykład Mikołaj Filippow, awansowany w marcu 1839 r. na dyrektora gimnazjum gubernialnego w Warszawie (uprzednio kierował gimnazjum w Lublinie), w dniach od 5/17 kwietnia do 11/23 maja tego roku został oddelegowany do Kielc, aby uczestniczyć w Komisji Śledczej powołanej do zbadania przyczyn ucieczki dwóch uczniów za granicę. Te funkcje policyjne sprawował tak gorliwie, iż otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 3000 złp. i w końcu roku kalendarzowego podziękowanie od Namiestnika⁸.

LICZEBNOŚĆ

Liczebność grupy dyrektorów gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862 była uwarunkowana dwoma czynnikami: liczbą szkół tego typu i częstotliwością zmian na tych stanowiskach. Łącznie w omawianych latach funkcje dyrektorskie wypełniało 37 osób, oficjalnie mianowanych (tabela 1). Ze względu na rodzaj obowiązków i znaczenie społeczne, ob-

⁷ Tamże, ustawy z 1833 i 1840 r.

⁸ Rosyjski Gosudarstwiennyj Istoryczeskij Archiw (dawniej Centralnyj Gosudarstwiennyj Istoryczeskij Archiw w Leningradzie) w Petersburgu (dalej: RGIAP), fond (dalej: f.) 733, opis (dalej: op.) 77, deło (dalej: d.) 77, k. 7–9: Formularz personalny M. Filippowa z r. 1843.

Tabela 1. Dyrektorzy gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862

Lp.	Nazwisko i imię	Lata życia	Nazwa gimnazjum – miejsowość	Okres sprawowania funkcji
1	2	3	4	5
1	Beithel Karol	1800–1875	Piotrków	sierpień 1854 – marzec 1862
2	Brodowski Jan B.	1796–1850	Łomża	1847 – 1850
3	Chrzanowski Paweł ks.	1783–1849	Płock	lipiec 1833 – wrzesień 1834
4	Cziczzerin Mikołaj	1809 – po 1856	Suwałki	grudzień 1847 – wrzesień 1853
			Instytut Szlachecki Warszawa	wrzesień 1853 – lipiec 1854
5	Dziekoński Tomasz	1790–1875	II Warszawa	lipiec 1853 – październik 1853
			I Warszawa	październik 1835 – marzec 1839
6	Filippow Mikołaj	1796 – około 1859	Lublin	grudzień 1838 – marzec 1839
			I Warszawa	marzec 1839 – wrzesień 1846
7	Frankowski Karol	1795–1846	realne Warszawa	marzec 1841 – listopad 1846
8	Godziszewski Stanisław	1790–1849	Szczebrzeszyn	sierpień 1841 – październik 1848
9	Karwowski Jan	1797–1855	II Warszawa	grudzień 1835 – wrzesień 1848
			Instytut Szlachecki Warszawa	sierpień 1848 – wrzesień 1853
10	Kaulbars Jan von	1808 – po 1861	Łukowa	wrzesień 1840 – wrzesień 1844
			Siedlce	wrzesień 1844 – sierpień 1845
			Lublin	sierpień 1845 – grudzień 1849
			I Warszawa	styczeń 1850 – sierpień 1861
11	Kiewlicz Stanisław	1803–1879	Instytut Szlachecki Warszawa	styczeń 1856 – wrzesień 1862

cd. tabeli 1

1	2	3	4	5
12	Koncewicz Ludwik	1790-1857	Łukowa	lipiec 1833 – wrzesień 1839
13	Korzeniowski Józef	1797-1863	I Warszawa	listopad 1846 – wrzesień 1848
14	Kwiatkowski Kajetan	1769-1852	Kielce	lipiec 1833 – lipiec 1835
15	Linde Samuel Bogumił	1771-1847	I Warszawa	lipiec 1833 – wrzesień 1835
16	Loewenthal Edward	1800 – po 1847	Łomża	sierpień 1837 – grudzień 1846
17	Łyszkowski Maksymilian	1810-1873	realne Warszawa	luty 1854 – wrzesień 1862
18	Nahajewicz Kazimierz	1790-1867	Lublin	wrzesień 1835 – grudzień 1838
			Łukowa	wrzesień 1839 – wrzesień 1840
19	Neuburg Ignacy	1774 – po 1835	Lublin	lipiec 1833 – wrzesień 1834
20	Pasiutewicz Ksawery	1800 – po 1862	Szczebrzeszyn	wrzesień 1834 – lipiec 1841
21	Rklicki Bazyli (Wasył)	1798 – po 1861	Płock	lipiec 1841 – październik 1861
22	Romanowski Piotr	1800 – po 1856	Szczebrzeszyn	listopad 1848 – wrzesień 1852
23	Schaffer Ernest	1807-1853	Piotrków	październik 1848 – grudzień 1853
24	Siewieluński Jan	1781 – po 1842	Piotrków	lipiec 1833 – lipiec 1841
25	Sijanow Piotr	1795 – po 1845	Lublin	marzec 1839 – 1845
26	Skłodowski Józef	1804-1882	Siedlce	wrzesień 1847 – lipiec 1850
			Lublin	lipiec 1850 – lipiec 1862
27	Smaczniński Wincenty	1802-1874	Piotrków	czerwiec 1841 – wrzesień 1848
28	Stender Filip von	1803 – po 1862	realne Warszawa	kwiecień 1847 – kwiecień 1853
29	Strachowicz Paweł	1809-1896	Suwałki	kwiecień 1854 – 1862

1	2	3	4	5
30	Szmidel Jerzy	1785 – po 1837	Łomża	lipiec 1833 – 1836
31	Truskolaski Daniel	około 1775– 1835	Lublin	wrzesień 1834 – lipiec 1835
32	Witkowski Witalis	około 1790 – po 1840	Radom	lipiec 1833 – listopad 1837
33	Wyżycki Karol G.	1803 – po 1862	Radom	listopad 1837 – 1861
34	Zagórski Jan	około 1790 – po 1853	Kielce	wrzesień 1835 – lipiec 1840
35	Zdanowski Władysław	1784 – po 1850	Sejny	wrzesień 1836 – wrzesień 1839
			Suwałki	wrzesień 1839 – wrzesień 1847
36	Żuchowski Józef	1798 – po 1867	Radom	listopad 1861 – wrzesień 1862
37	Żyliński Aleksander	1793 – po 1841	Płock	październik 1834 – lipiec 1841

Źródło: Obliczenia własne.

sadzenie tego stanowiska wymagało szeregu uzgodnień. Wiele w tym względzie do 1855 r. miało do powiedzenia, niezależnie od stanowiska władz szkolnych, także Namiestnik Królestwa Polskiego, Iwan Paskiewicz. Dlatego też wielokrotnie dochodziło do takich sytuacji, że stanowiska dyrektorów pozostawały przez jakiś czas nieobsadzone. Przez dłuższe lub krótsze okresy (najdłuższy wynosił 18 miesięcy, najkrótszy 2) nieobsadzone były stanowiska dyrektorów w różnym czasie w 9 gimnazjach (tabela 2).

Sumując miesiące, podczas których stanowiska dyrektorów były nieobsadzone, można stwierdzić, że przez 148 miesięcy, czyli przeszło 12 lat jednym z gimnazjów kierowali inspektorzy. Jakie były skutki tej tymczasowości, łatwo się domyśleć. Najczęściej brak było dyrektorów w Warszawie w I gimnazjum, bo aż trzykrotnie, w sumie przez 27 miesięcy (wówczas kierowali szkołą dwukrotnie Fryderyk Henryk Lewestam i Józef Palicki). Trzykrotnie wakowały stanowiska dyrektorów w Gimnazjum Realnym w tym mieście (łącznie 19 miesięcy) i dwukrotnie w Łomży (21 miesięcy), w Piotrkowie (11), Suwałkach (10) oraz w Lublinie (9 miesięcy).

Analizując kwestię wakatów pod względem chronologicznym, można dojść do wniosku, że zjawisko to rozkładało się w czasie mniej więcej

Tabela 2. Wakaty stanowisk dyrektorskich w gimnazjach Królestwa Polskiego w latach 1833–1862

Nazwa gimnazjum – miejscowość	Okres braku dyrektora	Liczba miesięcy	Zastępujący inspektor
I Warszawa	wrzesień 1846 – listopad 1846	2	Fryderyk Henryk Lewestam
	wrzesień 1848 – styczeń 1850	14	Fryderyk Henryk Lewestam
	sierpień 1861 – lipiec 1862	11	Józef Palicki
realne Warszawa	listopad 1846 – kwiecień 1847	6	Piotr Romanowski
	kwiecień 1853 – luty 1854	10	Maksymilian Łyszkowski
	kwiecień 1862 – lipiec 1862	3	Jan Pankiewicz
Instytut Szlachecki Warszawa	czerwiec 1854 – styczeń 1856	18	Stanisław Kiewlicz
Piotrków	styczeń 1854 – lipiec 1854	7	Wilhelm Olszewski
	marzec 1862 – lipiec 1862	4	Wilhelm Olszewski
Lublin	lipiec 1835 – wrzesień 1835	2	Bonifacy Kobyliński
	styczeń 1850 – lipiec 1850	7	Benedykt Wierzbicki
Płock	październik 1861 – lipiec 1862	9	Józef Karpiński
Łomża	wrzesień 1836 – sierpień 1837	12	Mikołaj Panow
	styczeń 1847 – wrzesień 1847	9	Marcin Rosiński
Suwałki	wrzesień 1847 – grudzień 1847	4	Józef Zielonka
	październik 1853 – kwiecień 1854	6	Aleksander Sawin
Siedlce	wrzesień 1845 – wrzesień 1847	24	Józef Skłodowski
Razem		148	

Źródło: Obliczenia własne.

Tabela 3. Czas pełnienia funkcji dyrektorów gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862

Okres sprawowania funkcji	Liczba dyrektorów
1–5 lat	15
w tym: 1 rok	2
2 lata	5
3 lata	2
4 lata	2
5 lat	4
6–10 lat	16
w tym: 6 lat	4
7 lat	6
8 lat	4
9 lat	1
10 lat	1
11–15 lat	2
16–20 lat	2
21–25 lat	2
Razem	37

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne.

równomiernie, choć w r.szk. 1861/1862 aż trzy gimnazja jednocześnie pozabawione były dyrektorów, co należy przypisać ówczesnej skomplikowanej sytuacji politycznej. Warto dodać, że właśnie wówczas powodem odejścia dyrektorów były dyscyplinarne (lub kryptodyscyplinarne) zwolnienia ze stanowisk⁹.

CZAS SPRAWOWANIA FUNKCJI

Dane o okresie pełnienia funkcji przez dyrektorów gimnazjów zawarto w tabeli 3. Analiza danych w niej zawartych pozwala stwierdzić, że spora część osób sprawowała kierownictwo gimnazjum przez okres do pięciu lat. Najkrócej, bo tylko przez rok, dyrektorami gimnazjum były 2 osoby, obie w Lublinie. Pierwszym z nich był Ignacy Neuburg. Trudno jednak, wobec zniszczenia akt Archiwum Oświecenia, ustalić, jakie były przyczyny jego odwołania z tego stanowiska. Był on pedagogiem z długim stażem (pracował w zawodzie nauczycielskim od 1801 r., czyli przeszło 30 lat) oraz miał

⁹ K. P o z n a ń s k i, *Reforma szkolna*, s. 196.

doświadczenie w kierowaniu placówkami oświatowymi, jeszcze bowiem przed powstaniem listopadowym był rektorem szkoły wojewódzkiej w Lublinie. Co prawda nie posiadał żadnych stopni naukowych, ukończył jedynie szkołę średnią: gimnazjum w Braniewie (Brunsberdze)¹⁰, ale także i inni pełniący takie funkcje nie zawsze spełniali ten wymóg. Drugim, który tylko przez rok wypełniał obowiązki dyrektora gimnazjum w Lublinie był następcą Neuburga, Daniel Truskolawski (Truskolaski). Również on legitymował się długim stażem nauczycielskim, jako m.in. nauczyciel szkoły wojewódzkiej w Łomży, a po 1833 r. – inspektor gimnazjum w tym mieście. Po roku wypełniania obowiązków dyrektora zmarł 2 lipca 1835 r., po dwumiesięcznej chorobie¹¹.

Znacznie bardziej interesujące wydaje się jednak przeanalizowanie danych biograficznych osób najdłużej spełniających kierownicze funkcje w gimnazjach. Rekordzistą pod tym względem był wieloletni dyrektor gimnazjum w Radomiu, który kierował tą szkołą aż 24 lata. Był to Karol Gerald Wyżycki (niekiedy Wyrzycki). Pochodził z kresowej szlachty z województwa wileńskiego. Po ukończeniu gimnazjum, jak sam pisał, wstąpił na Uniwersytet w Wilnie, ale egzaminów żadnych nie zdał. W latach 1824–1835 służył w wojsku rosyjskim, ostatnio jako sztabsrotmistrz gwardii. Funkcję dyrektora objął w grudniu 1837 r., a dymisję otrzymał w listopadzie 1861 r. Była to także m.in. represja za udział jego syna – ucznia gimnazjum radomskiego – w manifestacjach patriotycznych¹².

Także długo, bo aż 21 lat funkcję dyrektora sprawował Jan (Iwan) von Kaulbars, z tą jednak różnicą, że przez cały ten okres kierował nie jedną szkołą, lecz był dyrektorem w czterech kolejno gimnazjach: w Łukowie (1840–1844), w Siedlcach (1844/1845), w Lublinie (1845–1850) i w Warszawie (1850–1861). Wywodził się on ze szlachty pochodzenia niemieckiego z Inflant. Był wyznania ewangelickiego. Po ukończeniu wojskowej szkoły inżynierskiej przesłużył w armii przeszło 13 lat. Uwolniony ze służby w stopniu kapitana „z powodów rodzinnych”, w październiku 1838 r., po kilku miesiącach przerwy, podjął pracę jako inspektor jednego z gimnazjów w Petersburgu. Po przybyciu do Królestwa Polskiego awansował we wrześniu 1840 r. na dyrektora gimnazjum w Łukowie. Z pracy w szkolnictwie w Królestwie Polskim odszedł w czasie sprawowania rządów przez Aleksandra Wielopolskiego¹³.

¹⁰W. G ó r z y ń s k i, *Nauczyciele historii szkół średnich Królestwa Polskiego w latach 1815–1831*, RDO t. 26, s. 42.

¹¹Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Gimnazjum Wojewódzkie w Lublinie (dalej: GWL), sygn. 270, k. nlb.; „Dziennik Powszechny” 1834, nr 222, s. 1175.

¹²RGIAP, f. 1349, op. 5, d. 598, k. 307: Formularz personalny K. Wyżyckiego z 1853 r.

¹³Tamże, f. 733, op. 95, d. 1112, k. 258: Formularz personalny J. Kaulbarsa z 1854 r.

Trzecim długoletnim dyrektorem gimnazjum w omawianym okresie był Bazyli (Wasył) Rklicki. Funkcję dyrektora gimnazjum w Płocku objął w lipcu 1841 r. i pełnił ją do października 1861 r., czyli 20 lat i 3 miesiące. Był on synem duchownego prawosławnego, wywodzącego się z ukraińskiej szlachty. Ukończył renomowaną Akademię Duchowną w Kijowie ze stopniem magistra teologii. Początkowo pracował w różnych szkołach na Ukrainie, a od listopada 1833 r. w Królestwie Polskim. Przez pierwsze 8 lat pobytu w Warszawie był nauczycielem w różnych szkołach średnich i półwyższych. Zarówno w czasie pracy w Warszawie, jak i w Płocku poświęcał się także pracy naukowej. Zapewne z powodu podeszłego wieku, jak i „czystek” wprowadzonych przez nowe kierownictwo władz oświatowych Królestwa Polskiego w styczniu 1861 r., uzyskał uwolnienie od służby z prawem noszenia munduru¹⁴.

WIEK

Spośród 37 osób, które pełniły funkcje dyrektorów, 6 było mianowanych na to stanowisko w wieku nie przekraczającym 40 lat. Najmłodszy w momencie mianowania, bo mający zaledwie 32 lata, był Jan von Kaulbars, powołany na dyrektora gimnazjum w Łukowie w 1840 r. Niewiele starszy od niego (33 lata) był Ksawery Pasiutewicz, gdy powierzono mu w 1834 r. kierownictwo fundacyjnego gimnazjum w Szczepieszynie. Kolejne miejsca pod względem wieku zajmowali: Karol Wyżycki (lat 34), dyrektor gimnazjum w Radomiu, Edward Loewental (37), od 1837 r. dyrektor gimnazjum w Łomży, Mikołaj Cziczeryn (też Czyczerin – lat 38), od 1847 r. dyrektor gimnazjum w Suwałkach, oraz Wincenty Smaczniński (l. 39), który od 1841 r. piastował kierownictwo gimnazjum w Piotrkowie.

Warto zaznaczyć, że spośród sześciu osób powołanych na dyrektorów w wieku nie przekraczającym 40 lat aż czterech trafiło na te stanowiska po uprzedniej zawodowej służbie wojskowej, oraz że trzech z nich nie było Polakami (dwóch Niemców inflanckich i jeden Rosjanin).

Najczęściej jednak na dyrektorów gimnazjów powoływane były osoby między 40 a 50 rokiem życia. Wypadków tego typu było aż 17. Kolejnych 6 osób obejmowało te obowiązki w wieku od 50 do 55 lat. Do rzadkości należały osoby, które były mianowane dyrektorami gimnazjów w wieku powyżej 55 lat. Do grupy tej należeli dwaj weterani działalności oświatowej, urodzeni jeszcze w XVIII w., ale po powstaniu listopadowym bardzo krótko kierujący szkołami średnimi. Pierwszym z nich był wspomniany już

¹⁴ Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: APP), Gimnazjum męskie w Płocku, sygn. 149, k. 1–8: Formularz personalny B. Rklickiego z 1853 r.; „Gazeta Warszawska” 1861, nr 265, s. 1.

Ignacy Neuburg, który w momencie nominacji miał już 59 lat, oraz jego następca w gimnazjum lubelskim, Daniel Truskolaski, mający tyle samo lat, gdy obejmował kierownictwo gimnazjum.

Kolejnych trzech dyrektorów w momencie powoływania ich na to stanowisko miało już przekroczone 60 lat. Dwaj z nich, Samuel Bogumił Linde, znany uczony językoznawca, powołany w 1833 r. na dyrektora gimnazjum gubernialnego w Warszawie, i Józef Żuchowski, mianowany w 1861 r. na dyrektora gimnazjum w Radomiu, mieli po 62 lat. Natomiast zdecydowanym rekordzistą pod względem wieku był Kajetan Kwiatkowski, który objął funkcję dyrektora gimnazjum w Kielcach w wieku 64 lat¹⁵.

Wydaje się, że biorąc pod uwagę daty urodzenia osób, które w latach 1833–1862 sprawowały funkcje dyrektorów gimnazjum, można podzielić całą tę społeczność na 5 grup pokoleniowych. Pierwsza z nich, licząca 4 osoby, to urodzeni w latach 1769–1779. Można ją umownie nazwać pokoleniem osób dojrzewających intelektualnie w latach Komisji Edukacji Narodowej. Druga grupa, licząca 5 osób, urodzonych w latach 1780–1790, może być określona jako pokolenie dorastające po upadku Rzeczypospolitej, a przed powstaniem Księstwa Warszawskiego. Trzecia grupa, najliczniejsza (14 osób) to dyrektorzy gimnazjów, którzy urodzili się w latach 1790–1800. Można ich określić jako dojrzewających w okresie wojen napoleońskich, przed Kongresem Wiedeńskim. Czwarta z kolei grupa, także dość liczna, bo składająca się z 9 osób, to urodzeni w latach 1800–1805, ludzie dojrzewający po Kongresie Wiedeńskim, ale przed wybuchem powstania listopadowego, czyli w czasach Królestwa Kongresowego. Wreszcie grupa najpóźniej urodzonych (1805–1810), licząca 5 osób, to przyszli dyrektorzy, którzy wchodzili w dorosłe życie w okresie powstania listopadowego.

DROGI AWANSÓW

Mimo że przepisy kolejnych ustaw obowiązujących w latach 1833–1862 ściśle określały, kto mógł zostać dyrektorem gimnazjum, praktyka w tym względzie znacznie odbiegała od teorii. Kiedy po powstaniu listopadowym i rocznej przerwie funkcjonowania szkół średnich, spowodowanej przez władze carskie, w 1833 r. organizowano na nowo pełne szkoły średnie, spośród 15 rektorów byłych szkół wojewódzkich tylko 4 mianowano dyrektorami gimnazjów. Byli to: Samuel B. Linde, przed powstaniem rektor Liceum Warszawskiego, mianowany dyrektorem I gimnazjum tzw. gubernialnego w Warszawie, Tomasz Dziekoński, wcześniej rektor szkoły wo-

¹⁵ A. M a s s a l s k i, *Szkolnictwo średnie Kielc do roku 1862*, Kielce 1983, s. 146–147.

jewódzkiej praktyczno-pedagogicznej w Warszawie, a po reorganizacji dyrektor II gimnazjum w stolicy, Ignacy Neuburg, rektor szkoły wojewódzkiej w Lublinie, powołany na dyrektora gimnazjum w tym mieście, oraz ks. Paweł Chrzanowski, przed powstaniem rektor szkoły wojewódzkiej w Płocku, potem także dyrektor gimnazjum¹⁶.

Innych siedmiu dyrektorów było przed 1830 r. rektorami szkół wydziałowych. Wśród nich był m.in. Kazimierz Nahajewicz, który po zdobyciu szlifów nauczycielskich w szkole wojewódzkiej w Kaliszu był kolejno rektorem szkoły wydziałowej w Białej i Łęczycy, potem w latach 1830–1833 został zatrudniony w szkole wojewódzkiej w Lublinie jako pierwszy profesor, a w 1834–1835 r. mianowany inspektorem jednej ze szkół obwodowych w Warszawie, od 1835 do 1839 r. sprawował funkcję dyrektora gimnazjum w Lublinie, a następnie jeszcze przez rok był dyrektorem gimnazjum w Łukowie¹⁷. Rektorem niepełnej szkoły średniej (Instytutu Nauczycieli Elementarnych) przed powstaniem listopadowym był także Jan Siewieluński, który od 1833 do 1840 r. był dyrektorem gimnazjum w Piotrkowie¹⁸.

Zgodnie z przepisami zawartymi w ustawach z 1833 i 1840 r., władze oświatowe zalecały, aby na stanowiska dyrektorskie były powoływane osoby wcześniej pełniące funkcje inspektorów gimnazjów. Tylko w 10 wypadkach na 37 dyrektorów wymagania te zostały spełnione. Typowym przykładem kariery dyrektora, zgodnej ze wskazaniami przepisów, były losy awansu zawodowego Jana Karwowskiego, dyrektora II gimnazjum w Warszawie w latach 1835–1848, a następnie jeszcze przez 5 lat, do 1853 r., dyrektora Instytutu Szlacheckiego w tym mieście. Po ukończeniu szkoły wojewódzkiej w Kaliszu, przez rok był kolaboratorem (nauczycielem próbnym) w tej szkole, następnie przez 3 lata (1818–1821) studiował na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych. Po uzyskaniu stopnia magistra podjął pracę w Liceum Warszawskim jako nauczyciel. Po krótkim, kilkumiesięcznym pobycie w szkole wojewódzkiej w Łomży w 1823 r. przez następne 2 lata był zatrudniony w szkole wojewódzkiej w Lublinie, a następnie awansował na profesora w takiej samej szkole w Kaliszu. W latach 1827–1832 nauczał łaciny i greki w szkole wojewódzkiej w Łomży. Po reorganizacji szkolnictwa w lipcu 1833 r. awansował na in-

¹⁶ L. S t o w i Ń s k i, *Nauka literatury*, s. 53; *Podręczna encyklopedia kościelna*, Warszawa 1906, t. 7–8, s. 75.

¹⁷ J. H e p p e n, *Nekrologia półrocza*, „Tygodnik Ilustrowany” t. 15, 1867, nr 382, s. 32, RGIAP, f. 733, op. 264, k. 266–269; Formularz personalny K. Nahajewicza z 1848 r.

¹⁸ E. W i t k o w s k a, *Instytut Kształcenia Nauczycieli w Łowiczu w latach 1821–1832*, „Rocznik Łódzki” t. 34, 1984, s. 100–108; RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1107, k. 995–997; Formularz personalny J. Siewieluńskiego z 1841 r.

spektora szkoły obwodowej na Muranowie, a po roku zajął stanowisko I inspektora gimnazjum gubernialnego w Warszawie. W grudniu 1835 r. został dyrektorem II gimnazjum w Warszawie¹⁹.

Bezpośrednio ze stanowiska nauczycieli szkół średnich na dyrektorów awansowało 7 osób. Taka kariera była m.in. udziałem Stanisława Godziszewskiego, w latach 1842–1848 pełniącego obowiązki dyrektora gimnazjum w Szczepieszynie. Jego losy jako nauczyciela związane były jedynie z tą jedną szkołą, gdzie kolejno (po ukończeniu gimnazjum w Zamościu) pracował od 1811 r. jako kolaborator, nauczyciel, a następnie profesor, wykładając języki klasyczne²⁰.

Zupełnym natomiast zaprzeczeniem wszelkich przepisów mówiących o stopniach naukowych i doświadczeniu pedagogicznym, wymaganych od przyszłych dyrektorów, było powoływanie na kierownicze stanowiska w gimnazjach Królestwa Polskiego oficerów, którzy trafiali do szkół prosto z wojska. Bezpośrednio z wojska przeniesiono płka Karola Frankowskiego, który został dyrektorem gimnazjum realnego w Warszawie, płka Jana Zagórskiego, w latach 1835–1840 dyrektora gimnazjum w Kielcach, ppłka Piotra Sijanowa, w latach 1839–1845 dyrektora gimnazjum w Lublinie, rotmistrza Edwarda Loewenthala, w latach 1837–1846 dyrektora gimnazjum w Łomży, oraz sztabsrotmistrza Karola Wyżyckiego, dyrektora gimnazjum w Radomiu w latach 1837–1861. Ponadto dalszych czterech dyrektorów było zawodowymi oficerami w wojsku rosyjskim i polskim, a do szkół trafili początkowo jako inspektorzy lub nauczyciele i dopiero po kilku latach powoływani byli na zwierzchników gimnazjów. Byli to: sztabskapitan Mikołaj Ciczzerin, który po opuszczeniu szeregów armii w latach 1839–1847 był początkowo inspektorem II gimnazjum, następnie dyrektorem gimnazjum w Suwałkach, a ostatecznie zakończył karierę pedagogiczną jako dyrektor Instytutu Szlacheckiego, od 1853 r. kapitan Jan von Kaulbars, w latach 1839–1840 inspektor gimnazjum w Piotrkowie, a następnie dyrektor gimnazjów w Łukowie, Siedlcach, Lublinie i I gimnazjum w Warszawie, sztabskapitan Piotr Romanowski, który po wypełnieniu obowiązków inspektora w szkołach Sieradza i Warszawy, w latach 1836–1848, awansował na dyrektora gimnazjum w Szczepieszynie, i wreszcie kapitan Wła-

¹⁹ J. Lieder, *Wspomnienia o II gimnazjum*, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, rkps, nr 2274, k. 70–72; RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1108, k. 693–695: Formularz personalny J. Karwowskiego z 1854 r.; R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977, s. 374; K. W. Wójcicki, *Cmentarz powązkowski pod Warszawą*, Warszawa 1858, t. 3, s. 186.

²⁰ Z. Klukowski, *Dawne szkoły im. Zamojskich w Szczepieszynie. Zarys dziejów (1811–1852)*, Zamość 1927, s. 30, 37–39, 55; A. Przysada, *Rys historyczny Szczepieszyna i jego dziewiętnastowiecznych szkół*, w: *Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczepieszynie i ich wychowankowie*, pod red. S. Kosinińskiego, Lublin 1975, s. 19.

dysław Zdanowski, przeniesiony z wojska polskiego do korpusu kadetów w Kaliszu w 1821 r., potem nauczyciel matematyki w gimnazjum w Łomży, ostatecznie od 1836 r. kolejno dyrektor gimnazjum w Sejnach i Suwałkach²¹.

Podsumowując, na 37 dyrektorów tylko 10 inspektorów gimnazjów, a dalszych 5 inspektorów innych typów szkół średnich było wcześniej inspektorami w różnych szkołach średnich. Nie było wypadku zdegradowania dyrektora do funkcji inspektora.

POCHODZENIE SPOŁECZNE I MIEJSCE URODZENIA – NARODOWOŚĆ

Jeśli chodzi o pochodzenie społeczne, udało się je ustalić dla 34 z grupy 37 dyrektorów, czyli dla 91%. Wyjaśnienie problemu pochodzenia społecznego dyrektorów może być także przydatne do znalezienia odpowiedzi na pytanie dotyczące genezy lub korzeni polskiej inteligencji. Statystyczne dane dotyczącej tej kwestii zawiera tabela 4.

Mimo że w pierwszej połowie XIX w. utrzymywał się w Królestwie Polskim podział stanowy na szlachtę, mieszczaństwo i chłopów, to jednak bardzo precyzyjnie różnice pomiędzy tymi stanami niełatwo wyznaczyć. Jest to tym bardziej trudne, że po upadku powstania listopadowego władze rosyjskie wprowadziły nowe prawo o szlachectwie, co te trudności jeszcze pogłębia²².

Tabela 4. Pochodzenie społeczne dyrektorów gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862

Pochodzenie społeczne	Liczba osób		Procent
	ogółem	w tym	
Szlacheckie	27		73,0
w tym: szlachta potwierdzona w heroldii		7	
nie potwierdzona w heroldii		20	
Mieszczanie nobilitowani	2		5,4
Mieszczanie	5		13,5
Brak danych	3		8,1
Razem	37		100,0

Źródło: Obliczenia własne.

²¹J. Kucharzewski, *Epoka paskiewiczowska*, s. 108; L. Słowiński, *Nauka literatury*, s. 97.

²²R. Czepulis-Rastenis, „Klasa umysłowa”. *Inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa 1973, s. 132–133.

Klasyfikacji do poszczególnych stanów nie ułatwiało również duże ówczesnie zróżnicowanie majątkowe szlachty. Dlatego w naszych rozważaniach przyjęto podział na szlachtę posiadającą przynależność do tego stanu wpisem do heroldii, oraz szlachtę takiego wpisu nie posiadającą. Ta ostatnia grupa to najczęściej osoby należące do tzw. drobnej szlachty, których poziom życia był zbliżony do tego, jak wiodła warstwa mieszczańska, a nawet chłopska. Należy również pamiętać, że wylegitymowanie szlachectwa było często zjawiskiem dość przypadkowym. Warto też dodać, że zakwalifikowanie do poszczególnych grup w wypadku dyrektorów gimnazjów można było określić jedynie na podstawie ankiet personalnych, a nie badań genealogicznych i oryginalnych dokumentów z heroldii.

Spośród 27 osób, które podały jako pochodzenie społeczne przynależność do stanu szlacheckiego, 7 można uznać za szlachtę wylegitymowaną, a pozostałe 20 za szlachtę nie posiadającą potwierdzenia swego stanu w heroldii. Do pierwszej grupy należeli: Jan B. Brodowski, w latach 1847–1850 dyrektor gimnazjum w Łomży, Karol Frankowski, w latach 1841–1846 dyrektor gimnazjum realnego w Warszawie, Jan Karwowski, w latach 1835–1848 kierujący II gimnazjum w Warszawie, a następnie do 1853 r. dyrektor Instytutu Szlacheckiego, Kajetan Kwiatkowski, w latach 1833–1835 dyrektor gimnazjum w Kielcach, Edward Loewenthal, w latach 1837–1846 dyrektor gimnazjum w Łomży, Józef Skłodowski, w latach 1849–1851 zwierzchnik gimnazjum w Siedlcach, a następnie w latach 1851–1862 w Lublinie, oraz Władysław Zdanowski, w latach 1836–1847 dyrektor gimnazjów w Sejnach i Suwałkach.

Do znacznie liczniejszej grupy nie potwierdzonych w heroldii zakwalifikowany został także Tomasz Dziekoński, początkowo dyrektor II, a potem I gimnazjum w Warszawie w latach 1833–1839. Ten znany pedagog, uczonec i pisarz, podawał w swych zyciorysach, że ojcem jego był Mateusz, niegdyś szlachcic, ale osiadły w Łomży, utrzymujący się z uprawy gruntów nabytych na własność w tym mieście, który „stan miejski dobrowolnie przyjął”. Matka Dziekońskiego – Marianna, wywodziła się zapewne ze szlachty, jej rodowe nazwisko brzmiało bowiem: Żukowska. Po przejściu na emeryturę Tomasz Dziekoński zakupił majątek pod Warszawą i spędził w nim 14 lat. Wydaje się więc, że zasługuje, by przypisać go do osób wywodzących się ze stanu szlacheckiego²³.

Dwóch dyrektorów wywodzących się ze stanu mieszczańskiego zostało nobilitowanych w nagrodę za zasługi na polu działalności publicznej. Pierwszym z nich był Samuel B. Linde (w latach 1833–1835 dyrektor I gimna-

²³ J. H u l e w i c z, *Dziekoński Tomasz (1790–1875)*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 6, Kraków 1948, s. 136–137.

zjum w Warszawie), który urodził się w rodzinie mieszczańskiej w Toruniu, a w 1826 r. uzyskał szlachectwo i herb „Słownik”²⁴. Nobilitowany został także dyrektor Jan Siewieluński, kierujący w latach 1833–1840 gimnazjum w Piotrkowie. Urodził się on w rodzinie mieszczańskiej w Łowiczu. Po ukończeniu kolegium pijarskiego i studiów zagranicznych, m.in. w Niemczech, od 1808 r. był rektorem Instytutu Nauczycieli Elementarnych w swym rodzinnym mieście. Był jednym z propagatorów w Polsce metody Bella i Lancastra. Za swe zasługi na polu oświaty został nobilitowany w 1823 r.²⁵

Dyrektorzy wywodzący się z rodzin mieszczańskich to Karol Beithel, w latach 1855–1862 kierujący gimnazjum w Piotrkowie, Sylwester Godziszewski, który w latach 1842–1848 stał na czele gimnazjum w Szczepieszynie, Jerzy Szmidel – w latach 1833–1836 zwierzchnik gimnazjum w Łomży, Wincenty Smaczniński, w latach 1841–1848 sprawujący podobną funkcję w Piotrkowie, i wreszcie Ernest Schaffer, który w latach 1848–1853 objął schedę po Smacznińskim. Jak widać, zdecydowaną przewagę, bo aż 73% wśród dyrektorów gimnazjów miały osoby pochodzenia szlacheckiego.

Przedstawienie pochodzenia narodowościowego i terytorialnego omawianej grupy zawodowej stanowi problem bardzo złożony i niekiedy trudny do rozstrzygnięcia. Wpływ na to miała przede wszystkim częsta w drugiej połowie XVIII i w pierwszej połowie XIX w. zmiana granic na terytorium, które przed rozbiorami stanowiło obszar państwa polskiego. Komuś, kto urodził się jako poddany króla polskiego, na ziemiach, które w wyniku rozbiorów znalazły się potem pod panowaniem pruskim czy austriackim, w czasach Królestwa Polskiego wpisywano w ankietach, że pochodził „z cudzoziemców”. Trudność z ustaleniem narodowości pogłębiał fakt, iż tylko w stosunku do pewnej części badanych nauczycieli udało się precyzyjnie ustalić miejsce urodzenia.

Dziesięciu spośród dyrektorów gimnazjów urodziło się na terytorium wchodzącym po 1815 r. w skład Królestwa Polskiego, w tym na Mazowszu 3, na Podlasiu 2, w guberni augustowskiej 2 oraz po jednym w guberniach radomskiej, kieleckiej i lubelskiej. Bez najmniejszej wątpliwości osoby te

²⁴ J. Michałski, *Linde Samuel Bogumił (1771–1847)*, PSB, t. 17, Wrocław 1972, s. 358–364; O. Błażejewicz, *Linde S.B.*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 517–518.

²⁵ E. Witkowska, *Powstanie i rozwój Zakładu Kształcenia Nauczycieli w Łowiczu w XVIII i XIX wieku*, Łódź 1984, s. 25–26, 70–81, 94; A. Massalski, *Zwierzchnicy męskich szkół średnich rządowych w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1832–1862*, „Piotrkowskie Studia Pedagogiczne” t. 1, Kielce 1994, s. 13; RGIAP, f. 773, op. 95, d. 1107, k. 995–997: Formularz personalny J. Siewieluńskiego z 1841 r.

mogą być uznane za Polaków. Dalszych 6 osób urodziło się na ziemiach Cesarstwa Rosyjskiego, w tym 3 na terenie Inflant (Jan von Kaulbars, Edward Loewenthal i Filip von Stender) oraz po jednym w guberniach: petersburskiej (Mikołaj Filippow), wołogodzkiej (Mikołaj Cziczerin) i niżgorodzkiej (Paweł Sijanow).

Na kresach wschodnich włączonych do Rosji urodziło się aż 12 przyszłych dyrektorów: 3 osoby na Litwie: Jan B. Brodowski, Władysław Zdanowski i Aleksander Żyliński (Żaliński), 2 na Białorusi (Paweł Strachowicz, w rodzinie prawosławnego wyznania i Karol Wyżycki w rodzinie katolickiej), 1 na Żmudzi (Stanisław Kiewlicz), 2 na Ukrainie (Bazyli Rklicki – w rodzinie wyznania prawosławnego i Józef Żuchowski – katolik), 4 na Wołyniu (Karol Frankowski, Ksawery Pasiutewicz, Piotr Romanowski i Witalis Witkowski). Za poddanych króla pruskiego uznawani byli pochodzący z dawnych ziem polskich Paweł Chrzanowski z Poznańskiego, Ignacy Neuburg z Warmii, Samuel B. Linde, urodzony w Toruniu, i Ernest Schaffer, który pisał, że pochodzi z Prus. Wreszcie 3 osoby urodziły się w Galicji, czyli były poddanymi cesarza austriackiego (Józef Korzenioński, Maksymilian Łyszkowski i Jerzy Szmidel). O miejscu urodzenia 2 dyrektorów nie zachowały się bliższe dane (Daniela Truskolaskiego i Jana Zagórskiego).

Próbując ustalić narodowość dyrektorów, wydaje się, że za Rosjan można uznać 5 osób (Cziczerina, Filippowa, Sijanowa, Strachowicza i Rklickiego), Niemcami też było 5: Schaffer, Linde, oraz von Kaulbars, Loewenthal i von Stender. Chociaż jeśli chodzi o 3 ostatnich, pochodzących z Inflant, można także chyba używać określenia: Rosjanin pochodzenia niemieckiego. Pozostali dyrektorzy to Polacy, choć niektórzy – tak jak Beithel i Szmidel – mieli przodków pochodzenia cudzoziemskiego, ale urodzili się na ziemiach polskich i byli wyznania katolickiego.

WYKSZTAŁCENIE

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, na stanowiska dyrektorów gimnazjów mogły być powoływane osoby posiadające ukończone studia wyższe i w miarę możliwości stopnie naukowe. Jednak w praktyce sytuacja pod tym względem kształtowała się bardzo różnie, a wymóg ten był często omijany przez władze oświatowe i polityczne. Szczegółowe dane o posiadanym przez dyrektorów wykształceniu udało się odnaleźć dla 33 osób (tabela 5). Spośród nich 17 posiadało dyplomy ukończenia studiów uniwersyteckich, w tym 14 z uczelni położonych na terenie dawnych ziem polskich (Kraków, Lwów, Wilno, Warszawa). Pozostali kształcili się w uniwersytetach niemieckich, we Wrocławiu, Lipsku i w rosyjskim (z niemiec-

Tabela 5. Wykształcenie dyrektorów gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862

Typ i nazwa szkoły	Dyrektorzy		
	ogółem	w tym	%
Uniwersytet, w tym:	17		45,9
– w Wilnie		7	
– w Warszawie		4	
– we Lwowie		2	
– w Krakowie (Jagielloński)		1	
– we Wrocławiu		1	
– w Lipsku		1	
– w Dorpacie		1	
Szkoły Pedagogiczne, w tym:	2		5,4
– Główny Instytut Pedagogiczny w Petersburgu		1	
– Seminarium Nauczycielskie w Celichowie		1	
Szkolnictwo kościelne, w tym:	4		10,8
– Akademia Duchowna w Kijowie		1	
– Prawosławne Seminarium Duchowne w Mińsku		1	
– seminaria duchowne pijarskie		2	
Szkoły wojskowe i techniczne, w tym:	4		10,8
– Wyższa Szkoła Aplikacyjna w Warszawie		1	
– Główna Szkoła Inżynierów Drogowych w Petersburgu		1	
– Szkoła Artyleryjska w Petersburgu		1	
– Szkoła Oficerska Artylerii Konnej		1	
Szkoły średnie, w tym:	6		16,3
– Liceum Wołyńskie w Krzemieńcu		2	
– Liceum Demidowskie		1	
– Liceum Richelieu w Odessie		1	
– gimnazjum w Zamościu		1	
– gimnazjum w Braniewie			
Brak danych	4	4	10,8

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne.

kim językiem wykładowym) – w Dorpacie. Warto nadmienić, że Filip von Stender, absolwent tego właśnie uniwersytetu (ukończył go ze stopniem doktora filozofii), podjął następnie naukę na Uniwersytecie w Rostocku, gdzie uzyskał stopień magistra nauk humanistycznych²⁶. Natomiast w ankiecie personalnej Karola Wyżyckiego można odczytać zapis, że po ukończeniu w 1817 r. gimnazjum rozpoczął studia w Wilnie „na wydziale nauk politycznych [?], ale w księgach uniwersyteckich brak danych o tym, by zdawał egzaminy”²⁷.

Trzech spośród dyrektorów gimnazjów, którzy ukończyli pełne studia uniwersyteckie, posiadało stopnie doktorskie: wspomniany już Filip von Stender (w 1823 r. w Dorpacie), Samuel B. Linde (w 1794 r. w Lipsku) i Wincenty Smaczniński (na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1824 r.)²⁸.

Należy pamiętać, że poziom kształcenia w poszczególnych uniwersytetach był wówczas bardzo zróżnicowany. Trudno np. stawiać na jednym poziomie w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu we Lwowie (który swym poziomem bliższy był pod względem programowym szkole średniej niż wyższej), z podobnymi wydziałami na Uniwersytecie Warszawskim czy Wileńskim, nie mówiąc już o uniwersytetach niemieckich, szczytujących się swymi osiągnięciami po reformie Aleksandra Huboldta²⁹.

Dwóch przyszłych dyrektorów zdobywało wiedzę, jak dziś można by to określić, w zakładach kształcenia nauczycieli. Pierwszy z nich, Mikołaj Filippow, podjął studia w Głównym Instytucie Pedagogicznym w Petersburgu w 1816 r., wówczas, gdy w wyniku przeprowadzonej w tym roku reformy studiów zakład ten miał kształcić nie tylko nauczycieli do szkół średnich, lecz także wykładowców szkół wyższych. Instytut miał 3 wydziały z prawami nadawania stopni i tytułów naukowych. Filippow ukończył wydział matematyczno-fizyczny w 1819 r.; w tym właśnie czasie Instytut został przekształcony, od nowego roku akademickiego, w Uniwersytet³⁰. Absolwentem seminarium nauczycielskiego w Cylichowie był Jan Siewiełuński. Swe wykształcenie pedagogiczne uzupełniał w latach 1803–1805

²⁶ RGIAP, f. 1349, op. 5, d. 1389, k. 17–23: Formularz personalny F. von Stendera z 1850 r.

²⁷ Tamże, d. 598, k. 307: Formularz personalny K. G. Wyżyckiego z 1853 r.

²⁸ P. Błażejewicz, Linde S. B.; U. Perkowska, *Studenci UJ z ziemi kielecko-radomskiej w latach 1800/01–1913/14, (cz. I 1800/01–1829/30)*, „Kieleckie Studia Historyczne” t. 5, 1987, s. 130; RGIAP, f. 1349, op. 5, d. 1389, k. 17–23: Formularz personalny W. Smacznińskiego z 1841 r.

²⁹ *Historia nauki polskiej*, pod red. B. Suchodolskiego, t. 3, Wrocław 1977, s. 144–146, 268–270, 320 i in.

³⁰ L. Bazyłow, *Spółczesność rosyjskie w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1973, s. 348; RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1110, k. 498–503: Formularz personalny M. Filippowa z 1846 r.

dotatkowymi studiami zagranicznymi w Bawarii w Dessau, gdzie zapoznał się z instytutem prowadzonym przez znanego pedagoga Ludwika Oliwier³¹.

Dość zróżnicowane było także przygotowanie merytoryczne wyniesione z zakładów kształcących duchownych. Znany później pedagog i pisarz, Tomasz Dziekoński, ukończył szkołę pijarską w rodzinnej Łomży, następnie uczył się w nie znanym bliżej gimnazjum pruskim. Po nieudanych próbach innego ułożenia sobie życia, w wieku 17 lat wstąpił do zakonu pijarów (ale nie uzyskał wyższych święceń) i przez 2 lata uczył się w seminarium w Warszawie, m.in. pod kierunkiem ks. Edwarda Czarnieckiego. Równolegle nauczał w niższych klasach kolegium³². Również w seminarium pijarskim, lecz w Piotrkowie, w ostatnich latach XVIII w. edukował się późniejszy dyrektor gimnazjum w Płocku, autor podręczników, ks. Paweł Chrzanowski³³.

Dwaj inni późniejsi dyrektorzy kończyli uczelnie duchowne obrządku prawosławnego. Spośród nich znacznie wyższy poziom przygotowania merytorycznego zapewniły Bazylemu Rklickiemu studia w Akademii Duchownej w Kijowie, niż Pawłowi Strachowiczowi ukończenie seminarium duchownego w Mińsku. Akademia Duchowna w Kijowie, jedna z czterech tego typu uczelni w Rosji, miała prawa nadawania stopni naukowych³⁴. Warto dodać, że Paweł Strachowicz podawał w swych ankietach personalnych, iż jako absolwent seminarium przez rok słuchał wykładów, jako ekstern, na uniwersytecie w Petersburgu³⁵.

Sześciu przysyłanych dyrektorów ukończyło jedynie szkoły średnie, ale za to w większości były to bardzo znane ze swęgo wysokiego poziomu naukowego placówki oświatowe. Absolwentami słynnego liceum w Krzemieńcu byli Józef Korzeniowski i Ksawery Pasiutewicz. O wartości uzyskanego w nich wykształcenia mógł najlepiej świadczyć fakt, że pierwszy z nich, kształcąc się jedynie w Krzemieńcu, miał wystarczające kwalifikacje do pracy na Uniwersytecie Kijowskim³⁶. Także elitarnymi placówkami, na wysokim poziomie, pośrednim między szkołą średnią a uniwersytetem, były: Liceum Richelieuego w Odessie, które ukończył Karol Frankowski, i Li-

³¹ E. Witkowska, *Powstanie i rozwój*, s. 25–30; RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1107, k. 995–997: Formularz personalny J. Siewieluńskiego z 1841 r.

³² P. Chmielowski, *Dziekoński Tomasz Sylwester*, w: *Encyklopedia wychowawcza*, t. 3, Warszawa 1885, s. 391–404; J. Hulewicz, *Dziekoński Tomasz*.

³³ A. Moraczewska, *Chrzanowski Paweł (1783–1849)*, PSB, t. 3, Kraków 1937, s. 462.

³⁴ L. Bazyłow, *Spółeczeństwo rosyjskie*, s. 277; RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1325: Formularz personalny B. Rklickiego z 1843 r.

³⁵ Tamże, d. 1110, k. 324–325: Formularz personalny P. Strachowicza z 1843 r.

³⁶ S. Kawyń, *Korzeniowski Józef (1797–1863)*, PSB, Wrocław 1968–1969, t. 14, s. 169–172.

ceum Demidowskie w Jarosławiu, miejsce edukacji Piotra Sijanowa³⁷. Absolwentem gimnazjum w Zamościu w czasach zaboru austriackiego był Sylwester Godziszewski, a pruskiego w Braniewie (Brunsburga) – Ignacy Neuburg³⁸.

Konsekwencją faktu, iż w końcu lat trzydziestych władze carskie, reprezentowane przez gen. Sergieja Szypowa, przeprowadziły wymianę wielu dotychczasowych dyrektorów gimnazjów na nowych, w kilku wypadkach dymisjonowanych oficerów armii rosyjskiej, było to, że niektórzy członkowie omawianej grupy byli absolwentami szkół wojskowych³⁹. Należy jednak stwierdzić, że kilku spośród tych wojskowych posiadało także wykształcenie cywilne: np. sztabsrotmistrz Piotr Romanowski ukończył przed podjęciem służby wojskowej Uniwersytet Wileński, a wymieniany już Karol Frankowski – Liceum Richelieugo w Odessie.

Pierwszym spośród byłych wojskowych dyrektorem gimnazjum został kapitan wojska polskiego Władysław Zdanowski. Ukończył on w czasach Księstwa Warszawskiego Wyższą Szkołę Aplikacyjną Artylerii w Warszawie. Potem służył jako oficer, od 1821 r. odkomenderowany na stanowisko profesora topografii i kartografii do Korpusu Kadetów w Kaliszu. Po powstaniu listopadowym przeszedł na etat profesora matematyki do gimnazjum w Łomży, następnie od 1836 r. kierował gimnazjum w Sejnach, a do 1847 r. był dyrektorem w gimnazjum w Suwałkach⁴⁰. Rosjanin Mikołaj Cziczeryn był absolwentem Szkoły Artyleryjskiej w Petersburgu. Została ona utworzona w ostatnich latach panowania cara Aleksandra I dla kształcenia oficerów różnych specjalności⁴¹. Jak wynika z ankiet personalnych Cziczeryna, uczył się on w tej szkole od 1823 do 1827 r., od 14 do 18 roku życia. Następnie służył w wojsku rosyjskim jako oficer artylerii, a jako sztabkapitan w 1836 r. otrzymał dymisję. Od 1839 r. wstąpił do służby państwowej w resorcie oświaty, początkowo jako inspektor II gimnazjum w Warszawie, a od 1837 r. dyrektor gimnazjum w Suwałkach⁴². Niezbyt jasna wydaje się sprawa kwalifikacji Edwarda Loewenthala, w latach 1837–

³⁷ L. B a z y l o w, *Spółeczeństwo rosyjskie*, s. 191, 375–376.

³⁸ Z. K l u k o w s k i, *Dawne szkoły*, s. 303; *Walka caratu ze szkołą polską w Królestwie Polskim w latach 1831–1870. Materiały źródłowe*, oprac. K. Poznański, Warszawa 1993, s. 328; W. G ó r c z y Ń s k i, *Nauczyciele historii szkół średnich Królestwa Polskiego w latach 1815–1831*, RDO, t. 26, s. 42.

³⁹ J. K r z y ż a n o w s k i, *Rosyjska szkoła i nauczanie języka rosyjskiego w Kraju Przywiślańskim do wydania ukazu 30 VIII 1864 r.*, „Zbiór Ministerstwa Narodnego Proświeszczenia” 1875, cz. 178, s. 268.

⁴⁰ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1440–1443: Formularz personalny W. Zdanowskiego z 1843 r.

⁴¹ L. B a z y l o w, *Spółeczeństwo rosyjskie*, s. 253.

⁴² RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1110, k. 628–632: Formularz personalny M. Cziczeryna z 1843 r.

–1846 dyrektora gimnazjum w Łomży. W urzędowych wykazach sporządzanych w 1840 i 1845 r. raz figurował jako absolwent Uniwersytetu w Dorpacie, a raz gimnazjum w Mitawie. Natomiast w ankiecie personalnej wypełnianej w 1843 r. podał, że w wieku 19 lat wstąpił wraz z braćmi do roty junkierskiej, czyli do swego rodzaju szkoły oficerskiej⁴³.

Również wykształcenie wojskowe dawała w zakresie inżynierii drogowej główna szkoła oficerska tzw. konduktorów, którą ukończył Jan von Kaulbars. Studia te odbywał jako kilkunastoletni chłopak, już bowiem w 1825 r., po zdaniu egzaminu, uzyskał stopień chorążego – „polowego inżyniera”⁴⁴.

O posiadanym wykształceniu pozostałych 4 dyrektorów nie mamy bliższych danych. Wiadomo jedynie, że Kajetan Kwiatkowski kształcił się zapewne w szkołach średnich Komisji Edukacji Narodowej, podobnie jak Daniel Truskolaski. Jerzy Szmidel z kolei kończył szkoły w Galicji, być może w Gdowie (było to gimnazjum w Krakowie będące po tzw. regulacji, którą zaczęto wprowadzać w 1801 r.; stało się wówczas szkołą o 6 klasach i 7 nauczycielach)⁴⁵.

Natomiast Jan Zagórski, który jesienią 1835 r. został odkomenderowany z wojska w stopniu pułkownika do kierowania szkołą w Kielcach, miał zapewne ukończoną szkołę wojskową, skoro podawano, że przyszedł prosto ze sztabu generalnego⁴⁶.

Badając pod kątem specjalności naukowej przygotowanie merytoryczne dyrektorów gimnazjów, można przyjąć, że na 37 osób sprawujących tę funkcję 15 posiadało wykształcenie filologiczne, 8 matematyczno-przyrodnicze, 3 było historykami, 2 teologami, 1 pedagogiem, a aż 7 miało wyłącznie przygotowanie wojskowe. W wypadku Jerzego Szmidla trudno określić, jaką dziedziną nauki szczególnie się interesował, przed objęciem funkcji dyrektora bowiem, jako nauczyciel różnych szkół średnich, uczył w zasadzie wszystkich przedmiotów⁴⁷.

Reasumując, wydaje się, że większość dyrektorów była dobrze przygotowana merytorycznie do pełnienia swych funkcji. Z drugiej jednak strony można sądzić, że nawet ci spośród dyrektorów, którzy posiadali wyższe wykształcenie, a trafili przypadkowo do szkół, zwłaszcza z wojska, byli

⁴³ Tamże, d. 1111, k. 1485–1488: Formularz personalny E. Locwenthala z 1845 r.; *Walka caratu*, s. 331 i 406.

⁴⁴ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1232–1234: Formularz personalny J. Kaulbarsa z 1843 r.

⁴⁵ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 2 (d. 195), k. 44 i 45; R. D u t k o w a, *Szkolnictwo średnie Krakowa w I poł. XIX wieku (1801–1846)*, Wrocław 1976, s. 13–16.

⁴⁶ J. K u c h a r z e w s k i, *Epoka paskiewiczowska*, s. 549 i 550.

⁴⁷ APK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 2, k. 44 i 45.

kiepsko przygotowani pod względem pedagogicznym. Kronikarz dziejów gimnazjum radomskiego – Rosjanin, a więc osoba, którą trudno posądzać o stronniczość – pisał w 1884 r. o sztabskapitanie Karolu Wyżyckim, który w grudniu 1837 r. objął kierownictwo tej szkoły: „nowy dyrektor był człowiekiem wykształconym, ze zdolnościami artystycznymi, energiczny, ale nie był przygotowany [podkreślenie – A. M.] do pełnienia tej funkcji, ani od strony teoretycznej, ani praktycznej”⁴⁸. Współbrzmiała z tym tekstem ocena zamieszczona w sprawozdaniu z czynności Wydziału Oświecenia za 1862 r., czyli po objęciu kierownictwa Komisji przez A. Wielopolskiego: „Pod innym jeszcze względem hierarchia nauczycielska po poprzedniej Magistraturze Edukacyjnej pozostała, potrzebowała reformy. Liczyła ona mianowicie między zwierzchnikami indywidua z zadaniem nauczycielskim całym nieobeznane”⁴⁹. Wydaje się, że stwierdzenie to było bardzo trafne.

STAN MAJĄTKOWY, ZAROBKI, ZAMOŻNOŚĆ

Dyrektorzy gimnazjów w Królestwie Polskim w latach 1833–1862 należeli do grupy ludzi stosunkowo dobrze sytuowanych. Składało się na to kilka czynników. Pierwszym z nich była wysokość zarobków, czyli pensja zasadnicza. Według przepisów z 1833 i 1840 r. (tzw. etatów) dyrektorzy otrzymywali rocznie 7000 zł pensji⁵⁰. Korzystali ponadto z bezpłatnego mieszkania służbowego, najczęściej w budynku szkolnym. Ponadto większość dyrektorów (ci, którzy wizytowali podległe szkoły w terenie) otrzymywali specjalny dodatek na przejazdy. Na przykład dyrektor gimnazjum w Lublinie w 1835 r. pobierał z kasy w ciągu roku 500 zł, bez konieczności wyliczenia się z tej kwoty⁵¹.

Według danych z 1840 r. dodatki na podróże dla dyrektorów wynosiły od 900 (Piotrków) do 300 zł (Łomża)⁵². Wysokość dodatku była więc uzależniona od wielkości obszaru koniecznego do zwizytowania. Pensja dyrektora gimnazjum realnego, utworzonego w Warszawie w 1840 r., też wynosiła 7000 zł rocznie⁵³.

Porównując ówczesne pensje dyrektorów z zarobkami innych pracowników resortu oświaty, zwłaszcza nauczycieli, widać wyraźną różnicę. Na

⁴⁸ *Krótką historyczną notatką o stanie gimnazjum radomskiego*, „Cirkular ONW” Warszawa 1884, dodatek do nr 7, s. 8.

⁴⁹ *Walka caratu*, s. 227.

⁵⁰ *Ustawa o szkolnictwie z 1841, dodatek*, w: *Zbiór Przepisów Administracyjnych*.

⁵¹ APL, Gimnazjum Wojewódzkie w Lublinie, sygn. 128, k. 72 i 106.

⁵² *Ustawa o szkolnictwie*.

⁵³ Tamże.

przykład inspektor, czyli zastępca dyrektora w gimnazjum otrzymywał tylko 4500 zł, a przeciętne wynagrodzenie nauczyciela uczącego w starszych klasach oscylowało wokół sumy 3500 zł, czyli dwukrotnie mniej niż zarobki dyrektora. Trzeba jednak pamiętać, że najniżej uposażeni nauczyciele w szkołach średnich zarabiali wówczas według etatów tylko 1800 zł rocznie. Było to prawie 4 razy mniej niż zarobki dyrektora. Po wprowadzeniu do obiegu rubla srebrnego jako obowiązującego waloru płatniczego w Królestwie Polskim (z mocą obowiązującą od 1 października 1841 r.) relacja między złp. a rbs. wynosiła 75 kop. za 5 zł, czyli 20 zł równało się 3 rbs.⁵⁴

Po tej zamianie pensja dyrektora gimnazjum wynosiła 1050 rbs. Natomiast proporcje pomiędzy zarobkami dyrektora, inspektora i nauczycieli nie zmieniły się⁵⁵. Utworzenie w 1848 r. Instytutu Szlacheckiego spowodowało, że mianowany dyrektor tego zakładu, dotychczasowy zwierzchnik II gimnazjum Jan Karwowski otrzymywał znacznie wyższe uposażenie, bo aż 1500 rbs. rocznie⁵⁶.

Pewne zmiany w pensjach dyrektorskich nastąpiły dopiero w 1857 r. Wówczas to w Okręgu Naukowym Warszawskim pensje dyrektorów gimnazjów warszawskich wzrosły do wysokości 1200 rbs., natomiast zarobki dyrektorów gimnazjów prowincjonalnych nie uległy zmianom⁵⁷. Stan taki trwał do sierpnia 1861 r., kiedy to wprowadzono nowe etaty roczne, z wyrównaniem od 1 stycznia tego roku. Według tych przepisów także i dyrektor gimnazjum poza Warszawą otrzymywał 1200 rbs. rocznie. Proporcjonalnie wzrosły także zarobki pozostałych nauczycieli, co powodowało, że pobory zwierzchnika szkoły pozostawały nadal dwukrotnie wyższe od średniej pensji nauczycielskiej⁵⁸.

Należy jednak pamiętać, że tzw. pensja zasadnicza nie była jedynym składnikiem budżetu domowego dyrektora gimnazjum. Dyrektorzy gimnazjów w Warszawie zazwyczaj kierowali dodatkowo innymi instytucjami oświatowymi. Dyrektor gimnazjum I, tzw. gubernialnego, był równocześnie kierownikiem tzw. Biblioteki Głównej Okręgu Naukowego, a także okresowo sprawował zwierzchność nad Kursami Prawa. Z tej racji np. w 1840 r. Mikołaj Filippow, pełniący wówczas funkcję dyrektora, zarabiał łącznie

⁵⁴ S. Siegiel, *Ceny w Warszawie w latach 1816–1914*, Poznań 1949, s. 78 i 79; H. C y w i Ń s k i, *Dziesięć wieków pieniądza polskiego*, wyd. 2, Warszawa 1987, s. 168–177.

⁵⁵ APL, Gimnazjum Wojewódzkie w Lublinie, sygn. 134, s. 10.

⁵⁶ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 48, Warszawa 1854, nr 146, dodatek: Etat Instytutu Szlacheckiego.

⁵⁷ Archiwum Państwowe w Łodzi, Gimnazjum męskie w Piotrkowie, sygn. 10, k. nlb.; APL, Gimnazjum Wojewódzkie w Lublinie, sygn. 132, k. 135–138 i 171–174; „Gazeta Warszawska” 1858, nr 99, s. 1.

⁵⁸ APP, Gimnazjum Męskie w Płocku, sygn. 93, k. 374.

10 000 zł, a w 1845 r. nie ustawowe 1050 rbs., lecz 1500 rbs.⁵⁹ Istniały również tzw. nadzwyczajne dodatki, które przyznawał kurator. Dzięki temu w 1855 r. pobory roczne dyrektora Instytutu Szlacheckiego wynosiły nie 1500, lecz 1950 rbs. Warto nadmienić, że dodatki specjalne przyznawane były nauczycielom i oczywiście dyrektorom Rosjanom⁶⁰. Dyrektor II gimnazjum w Warszawie kierował równolegle Szkołą Rabinów, a dyrektor Gimnazjum Realnego – Szkołą Sztuk Pięknych. Powodowało to także, że etatowa pensja zwiększona była o dodatkowe zarobki, np. za kierowanie Szkołą Rabinów – 450 rbs. rocznie⁶¹.

Wyróżniający się swą podstawą dyrektorzy mogli liczyć także na jednorazowe, corocznie przyznawane przez kuratora nagrody pieniężne. Nagrodę taką, w wysokości 1000 zł, w październiku 1839 r. otrzymał Mikołaj Filippow, i ponownie w 1840 r. – aż 5000 zł. Podobnie w 1845 r. dyrektor gimnazjum w Łomży Edward Loewenthal otrzymał jednorazowo 500 rbs., a Władysław Zdanowski, dyrektor gimnazjum w Suwałkach – 400 rbs.⁶²

Bywały jednak lata, np. 1850 r., że żaden z dyrektorów nie był uhonorowany tego typu nagrodą pieniężną⁶³. Oprócz nagród pieniężnych dyrektorzy otrzymywali także innego typu wynagrodzenie za wyróżniającą się zdaniem władz pracę. Tak oto w 1836 r. Jan Karwowski jako dyrektor II gimnazjum otrzymał z rąk cara brylantowy pierścień, a Jan Siewieluński, dyrektor gimnazjum w Piotrkowie, w tym samym roku był obdarowany złotą tabakierką⁶⁴.

Niektórzy dyrektorzy wówczas, gdy byli zatrudnieni na etatach państwowych, czerpali także dochody z tytułu posiadania majątków rodowych, własnych lub swych żon. Małżonka Mikołaja Cziczierina, z domu Borszczowa, córka pułkownika, posiadała w kurskiej guberni w powiecie kroczyńskim wieś Strelica z 400 duszami i 850 dziesięcinami ziemi. Natomiast rodzice samego Cziczierina byli właścicielami wsi w tulskiej guberni, w której 18 dusz pracowało na 175 dziesięcinach ziemi⁶⁵. Dziedziczny majątek po rodzicach posiadał także Piotr Romanowski. Była to wieś Marianówka w chersońskiej guberni, w której żyło 30 dusz męskich; posiadał także 2 domy drewniane w Krzemieńcu⁶⁶.

⁵⁹ *Walka caratu*, s. 397.

⁶⁰ Tamże, s. 444.

⁶¹ Tamże, s. 398.

⁶² RGIAP, f. 733, op. 77, d. 163, k. 56–57.

⁶³ *Walka caratu*, s. 167.

⁶⁴ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1108, k. 693–695: Formularz personalny J. Karwowskiego z 1842 r.; tamże, d. 1107, k. 995–997: Formularz personalny J. Siewieluńskiego z 1841 r.

⁶⁵ Tamże, f. 1349, op. 5, d. 598, k. 264–267.

⁶⁶ Tamże, f. 733, op. 95, d. 1108, k. 347–351.

Nieco więcej informacji zachowało się o stanie majątkowym Jana Siewieluńskiego. Jako mieszkaniec Łowicza (czyli jeszcze przed powołaniem go na dyrektora gimnazjum w Piotrkowie) był jednym z zamożniejszych mieszczan, posiadał bowiem kilka posesji. Majątek ten pomnażał, m.in. w 1817 r. był jednym z dwóch obywateli (drugim był burmistrz), którzy podjęli się przebudowy zamku i innych budynków rządowych w Łowiczu na koszaży za sumę 306 000 zł. Roboty ukończono dopiero w 1823 r. i natychmiast Siewieluński podjął się następnego zadania: budowy lazaretu, tym razem za 35 587 zł. Budowę tę sfinansował w 1827 r. Warto dodać, że także żona Siewieluńskiego posiadała jako wiano kamienicę w Łowiczu⁶⁷.

Majątek w postaci wsi posiadał na terenie Cesarstwa także Piotr Sijanow, który był właścicielem 16 chłopów pańszczyźnianych, a jego matka niezależnie od tego posiadała 17 poddanych. Ponadto za dokonania wojskowe otrzymał w 1838 r. w nagrodę 300 dziesięcin ziemi, jako część majoratu w powiecie brzesko-kujawskim⁶⁸. Nieco inna była sytuacja majątkowa Wincentego Smacznińskiego i Tomasza Dziekońskiego, którzy już po przejściu na emeryturę zakupili posiadłości wiejskie⁶⁹.

Zapewne to nie wszystko, co można powiedzieć o źródłach dochodów dyrektorów gimnazjów. Wiemy, że wbrew obowiązującym przepisom utrzymywali na stancji uczniów. Było to zabronione, ale praktykowane pod pozorem, że przyjmowano na mieszkanie dzieci krewnych. Dochowały się przekazy, że praktyki tego rodzaju były udziałem Tomasza Dziekońskiego i Jana Siewieluńskiego⁷⁰. Trudno natomiast dzisiaj stwierdzić, czy modne w Rosji carskiej łapówkarstwo obejmowało swym zasięgiem i tę grupę urzędników.

Warto wreszcie dodać, że zarobki dyrektorów gimnazjów w Królestwie Polskim kształtowały się w przybliżeniu na podobnym poziomie, jak ich kolegów w innych częściach państwa rosyjskiego. Według danych zawartych w ogłaszanych drukiem etatach poszczególnych Okręgów Naukowych, w 1843 r. dyrektor gimnazjum w Wilnie zarabiał 1000 rbs. i posiadał dodatek w wysokości 200 rbs., natomiast dyrektorzy w Grodnie i Mińsku otrzymywali 800 rbs. rocznej pensji i 200 rbs. dodatku⁷¹.

⁶⁷ R. Kołodziejczyk, *Łowicz w dobie konstytucyjnej Królestwa Polskiego 1815–1831*, w: *Łowicz. Dzieje miasta*, pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa 1986, s. 187–190; J. Hulewicz, *Dziekoński Tomasz*; RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1107, k. 995–997.

⁶⁸ RGIAP, f. 733, op. 95, d. 1111, k. 1081–1087; Formularz personalny P. Sijanowa z 1842 r.

⁶⁹ *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda*, t. 11, Warszawa 1884, s. 29; J. Hulewicz, *Dziekoński Tomasz*.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ „*Żurnal Ministerstwa Narodnego Proswieszczenia*” 1843, z. 40, oddział 1, s. 64–70.

TWÓRCZOŚĆ PISARSKA

Spośród 37 dyrektorów gimnazjów prawie połowa, bo aż 16 osób nie podejmowało żadnej pracy twórczej o charakterze dydaktycznym, naukowym czy literackim. W grupie tej przeważali wojskowi oddelegowani do szkolnictwa. Drobne prace w postaci rozpraw publikowanych w tzw. *Po-pisach* i artykułach w prasie codziennej były udziałem grupy 9 osób. Najczęściej byli to przedstawiciele starszej generacji dyrektorów, m.in. Kazimierz Nahajewicz, Ignacy Neuburg, Jan Siewieluński, Daniel Truskolaski. Wyłącznie prace o charakterze dydaktycznym (w tym wiele podręczników, które doczekały się wznowień często po kilka, a nawet kilkanaście razy) publikowali: Paweł Chrzanowski, Maksymilian Łyszkowski, Bazyli Rklicki i Wincenty Smacziński. Natomiast autorami prac dydaktycznych i dzieł naukowych byli: Tomasz Dziekoński, Ludwik Koncewicz, Kajetan Kwiatkowski, Samuel B. Linde, Paweł Strachowicz i Józef Żuchowski. Wreszcie na zakończenie wymienić należy dwóch dyrektorów, którzy zaznaczyli się jako autorzy prac o charakterze literackim. Byli to: Karol Frankowski oraz – szczególnie – Józef Korzeniowski. Nawet z tak skrótowego i pobieżnego przeglądu wynika, że wśród dyrektorów publikujących zdecydowanie przeważały osoby narodowości polskiej (18 spośród 21).

Reasumując, wydaje się, że grupa dyrektorów wyróżniała się swą innością spośród ogółu społeczności nauczycieli szkół średnich zarówno pod względem wykształcenia, pochodzenia społecznego (zdecydowanie więcej osób pochodzenia szlacheckiego), jak i stanu zamożności, czy także wiążącej się z tym zjawiskiem pozycji społecznej.